

Sygn. akt II AKa 374/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dariusz Malak

Sędziowie: SSA Krzysztof Noskowicz (spr.)

SSA Krzysztof Ciemnoczołowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gdańsku S. N.

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r.

sprawy

skazanego M. T.

o wydanie wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku łącznego Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 25 maja 2016 r., sygn. akt **IV K 76/16**

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze, którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku w dniu 25 maja 2016 r. w sprawie o sygn.

akt **IV K 76/16** wydał wyrok łączny wobec **M. T.**, skazanego prawomocnymi wyrokami:

1. Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 września 2013 r. w sprawie IV K 67/11, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 7 maja 2014 r. w sprawie II AKa 97/14, za przestępstwa popełnione:

- w okresie od stycznia 2000 r. do 05 lutego 2001 r., z art. 258 § 2 k.k., na karę 2 lat pozbawienia wolności,
 - w okresie od 20 do 22 stycznia 2000 r., z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., na karę 4 lat pozbawienia wolności i 120 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda stawka,
- a następnie wymierzono karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 grudnia 2013 r. w sprawie IV K 422/06, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 marca 2015 r. w sprawie II AKa 426/04, za przestępstwa popełnione:

- w okresie od dnia 20 marca 2000 r. do dnia 3 kwietnia 2000 r., z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k., na karę 4 lat pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda stawka;

- w okresie czasu od 10 czerwca 2000 r. do początku lipca 2000 r., z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k. na karę 8 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda stawka;

- w okresie czasu od dnia 08 stycznia 2001 r. do dnia 05 lutego 2001 r., z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k. na karę 6 lat pozbawienia wolności i 250 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda stawka,

a następnie wymierzono karę łączną 13 lat pozbawienia wolności i karę łączną 480 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda stawka, z zaliczeniem skazanemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 1 kwietnia 2010 r. do dnia 16 lipca 2012 r.

Przywołanym wyrokiem łącznym Sąd Okręgowy w Gdańsku orzekł następująco:

- na podstawie art. 569 § 1 k.p.k., art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu do dnia 07 czerwca 2010 r., połączył skazanemu **M. T.** jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny wymierzone wyrokami Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 września 2013 r. w sprawie IV K 67/11 oraz Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 grudnia 2013 r. w sprawie IV K 422/06 i orzekł karę łączną 14 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 500 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda stawka (pkt I),

- na podstawie art. 577 k.p.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył skazanemu okres od dnia 1 kwietnia 2010 r. do dnia 16 lipca 2012 r. (pkt II),

- na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. zasądził od skazanego na rzecz Skarbu Państwa poniesione wydatki (pkt III).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła obrońca skazanego, zaskarżając wyrok ten w całości. Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. wyrokowi zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przejętych za jego podstawę, który miał wpływ na treść orzeczenia (art. 438 § 3 k.p.k.) poprzez przyjęcie przez Sąd, że kary orzeczone wyrokami, które następnie zostały połączone nie podlegają zgodnie z przepisem art. 86 § 1 k.k. pełnej absorpcji, gdy tymczasem ramy czasowe obu wyroków praktycznie się pokrywają i winny być objęte jednym czynem.

W konsekwencji tak sformułowanego zarzutu obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podkreślenia wymaga na wstępie to, że choć obrońca zaskarżyła wyrok w całości, formułując w tym zakresie zarzut z art. 438 pkt 3 k.p.k., to jednak z konstrukcji apelacji i jej uzasadnienia wynika, że kwestionuje tylko rozmiar orzeczonych kar łącznych, a zatem podstawowy zarzut autorki apelacji należy odczytywać jako zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonych kar łącznych (art. 438 pkt 4 k.p.k.).

Skarżąca nie kwestionuje bowiem prawidłowości ustalenia zakresu przedmiotowego przeprowadzonego postępowania o wydanie wyroku łącznego wobec skazanego M. T.. Również Sąd Apelacyjny nie stwierdził uchybień w tej materii, to jest w zakresie wynikającym z treści art. 569 § 1 k.p.k., art. 570 k.p.k., jak i art. 85 k.k. Sąd Okręgowy w Gdańsku określił ramy prowadzonego z urzędu postępowania prawidłowo, w związku z pismem Prokuratury w Berlinie o „przejęcie egzekucji kary orzeczonej przeciwko obywatelowi niemieckiemu R. T.” (k. 3), gdyż uczynił to w szczególności na podstawie aktualnej karty karnej oraz danych z akt spraw IV K 422/06 i IV K 67/11.

Obrońca nie kwestionuje też prawidłowości ustaleń sądu a quo co do kar podlegających łączeniu, to jest tego, że połączeniu podlegały kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny wymierzone wyrokami Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 września 2013 r. w sprawie IV K 67/11 oraz Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 grudnia 2013 r. w sprawie IV K 422/06, jak i też co do dokonanego w trybie art. 577 k.p.k. zaliczenia na poczet orzeczonej kary łącznej. Sąd Apelacyjny także i w tym zakresie nie dopatrył się żadnego uchybienia.

Jednocześnie, dokonując kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że sąd meriti trafnie zastosował art. 4 § 1 k.k., a w konsekwencji przepisy dotyczące orzekania kary łącznej obowiązujące do dnia 30 czerwca 2015 r. (art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396)). Autorka apelacji również tej kwestii nie podnosiła.

Dokonując w ten sposób oczyszczenia przedpola rozważań z punktu widzenia nominalnego zaskarżenia wyroku w całości, przystąpić należy do rozpatrzenia zdekodowanego na wstępie zarzutu.

Zarzuty autorki apelacji odnoszą się do postulatu wymierzenia skazanemu kary łącznej na zasadzie absorpcji (prawidłowo jak Sąd Okręgowy: „absorpcji”, a nie „pełnej absorpcji” – przypis SA; zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 września 2014 r., II AKa 301/14, LEX nr 1661143), gdyż jej zdaniem przemawia za tym bliski związek przedmiotowy i podmiotowy pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami.

Nawiązując do utrwalonej linii orzeczniczej trzeba w tym miejscu przypomnieć, że o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. (zob.: wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r., WA 5/00, LEX nr 535097). Oczywiście jest zarazem to, że stosowanie tych dyrektyw musi uwzględniać specyfikę orzekania o karze łącznej (por.: wyrok SA w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2014 r., II AKa 61/14, Biul. SAKa 2014/2/28-29).

Autorka apelacji dostrzega wprawdzie to, że oparcie wymiaru kary na zasadzie absorpcji jest rozwiązaniem wyjątkowym, jednakże jej zdaniem powinno być brane pod uwagę w realiach sprawy, bo kary jednostkowe orzeczone wobec M. T. dotyczą podobnych rodzajowo przestępstw, a czas ich popełnienia w zasadzie się pokrywa.

Argumentacja apelującej ma jednakże tylko charakter polemiczny ze stanowiskiem sądu a quo, który w swoich rozważaniach brał pod uwagę związek podmiotowy i przedmiotowy zachodzący pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami. Z faktu, że sąd ten stwierdził, iż między przywołanymi przestępstwami zachodzi ścisły związek czasowy i rodzajowy nie wynika automatycznie konieczność zastosowania zasady absorpcji. Sąd Okręgowy słusznie podkreślił, że zwartość czasowa i rodzajowa przypisanych skazanemu czynów nie zobowiązuje sądu orzekającego do stosowania tej zasady, lecz daje tylko podstawę do rozważań w ramach sędziowskiego uznania, czy skazany zasługuje na takie nowe ukształtowanie kary, które uwzględnia te okoliczności.

Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że miał możliwość kształtowania nowej kary łącznej pozbawienia wolności w przedziale od 8 lat do 15 lat miesięcy), a nowej kary łącznej grzywny w przedziale od 300 do 540 stawek dziennych, przy czym wysokość jednej stawki dziennej nie mogła przekraczać 20 złotych. Postąpił zatem słusznie, bo w przyjętym stanie prawnym granic nowej kary łącznej w wyroku łącznym nie wyznaczają poprzednie kary łączne, tylko kary jednostkowe wymierzone za poszczególne przestępstwa (zob. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., IV KK 162/10, OSNwSK 2010/1/1482, Biul. PK 2010/4/14).

Sąd a quo wskazał następnie, jakie okoliczności przemawiały za zastosowaniem zasady asperacji, która winna być, jego zdaniem, priorytetowa przy wymiarze kary łącznej i dlatego zasada absorpcji – jako „wyraz formy nagrody” nie mogła znaleźć zastosowania w przypadku skazanego. Wskazał też dlaczego zasada kumulacji byłaby nazbyt surową, jako „wyraz formy odplaty”. Stanowisko to Sąd Apelacyjny podziela.

Racjonalnie kształtuje się przeświadczenie sądu a quo, że dotychczasowy sposób życia skazanego M. T., naznaczony popełnieniem wielokrotnie przestępstw wskazuje na pogłębianie się u niego nieposzanowania dla zasad obowiązującego porządku prawnego, a to przemawia za celowością orzeczenia kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny na zasadzie asperacji. Zarazem trafnie sąd ten nie nadał nadmiernego znaczenia nienegatywnej opinii z miejsca zamieszkania i nieprowadzeniu wobec skazanego postępowań o przestępstwo czy wykroczenie. W konsekwencji na aprobatę zasługuje wnioskowanie, że zastosowanie zasady absorpcji byłoby wyrazem szczególnej pobłażliwości, utrwalając w skazanym, jak i w jego środowisku przekonanie o swoistym „premiowaniu” sprawców wielokrotnych.

Trzeba zarazem przytoczyć jako trafne i to rozumowanie sądu meriti, że orzekanie kary łącznej w wyroku łącznym nie może stanowić zachęty do popełniania wielu przestępstw, bo prowadziłoby to do swego rodzaju „popierania” przestępczości i osiągnęłoby cel odwrotny niż zamierzony – w zakresie jej społecznego i indywidualnego oddziaływania.

Jedynie zatem polemicznie przedstawia się w tej mierze stanowisko autorki apelacji, że niezastosowanie zasady absorpcji jako nagrody dla skazanego jest sprzeczne z przepisami wymierzania kary łącznej. Skarżąca w apelacji przedstawiła jednak tylko bardzo ogólnie sformułowane argumenty na poparcie swoich twierdzeń, co tym bardziej nie daje podstaw do dezawuowania trafności zaskarżonego wyroku.

Obrońca, choć ma rację, że ustawodawca kształtując przepisy o karze łącznej wyraził zgodę na „pewnego rodzaju poprawę sytuacji skazanego”, to nie dostrzega tego, że w realiach sprawy taka poprawa sytuacji M. T. jednak nastąpiła. Natomiast jednocześnie nie można zapominać o tym, że wyrok łączny jest instytucją, która ma racjonalizować wymiar kary, a nie służyć jedynie poprawie sytuacji skazanego (por.: postanowienie SN z dnia 22 września 2016 r., III KK 140/16, LEX nr 2142559).

Sąd Apelacyjny konsekwentnie stoi na stanowisku, że stosowanie zasady absorpcji nie jest punktem wyjścia przy dokonywaniu oceny wymiaru kary łącznej (por.: wyrok SA w Gdańsku z dnia 19 maja 2010 r., II AKa 119/10, POSAG 2010/3/165-174), a popełnienie więcej niż dwóch przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowiej niż na zasadzie absorpcji. W przypadku skazanego M. T. mamy do czynienia z popełnieniem przez niego 5 przestępstw i wynikający z tego przywołany czynnik prognostyczny Sąd Okręgowy prawidłowo wyważył, nie przekraczając wyznaczonych ustawowo ram swobody w orzekaniu kary.

W konsekwencji stwierdzić trzeba, że wymierzona M. T. kara łączna 14 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, jak również kara łączna grzywny w rozmiarze 500 stawek dziennych po 20 złotych każda stawka są karami sprawiedliwymi. Uwzględniając w wymaganym zakresie wszystkie istotne okoliczności, które powinny być brane pod uwagę u podstaw ich wymiaru. Nie sposób w konsekwencji mówić o którejkolwiek z nich jako o karze rażąco niewspółmiernej.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie ujawniła przy tym innych uchybień, które należałoby brać pod uwagę z urzędu (art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k.). W konsekwencji, Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok, jako słuszny utrzymał w mocy.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze orzeczono zgodnie z art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. - z uwagi na sytuację materialną skazanego.